

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Października. Rok 1864.

N<sup>o</sup> 245.

Dnia 13 (25) Października 1864 Roka.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 6 m. 43  
Zachód „ „ 4 „ 44

Jutro, Śgo Ewarysta Pap. M.

NAJJAŚNIEJSZY PAN mając sobie przedstawione najpoddanniejsze adresy od 98 drobnych posiadaczy ziemskich z wsi Tuczna w Powiecie Białskim, od mieszkańców m. Piszczacza w tymże Powiecie, od włościan gminy Glinki w Powiecie Pułuskim, od rabina m. Chelma w Powiecie Krasnostawskim, od mieszkańców m. Bodzentyna w Powiecie Opoczyńskim, Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom które adresa te podpisały, za wyrażone w nich uczucia wiernopoddanne oznajmić w Imieniu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI podziękowanie. (D. W.)

*La Fr: Paryż, 20 Października.* — Najjaśniejsi Cesarz i Cesarzowa Rosyjscy przybyli wczoraj o godz: Sej wieczorem do Ljonu. Ich Cesarские Moście zachowali najciszejsze incognito, a dziś o 11ej zrana odjechali do Marsylii. (D. W.)

*Corr: Stern. Berlin, 22 Października.* — Jej Cesar-ska Wysokość Wielka Xiężna Marja Mikołajewna przybędzie tu jutro z Baden-Baden i zajmie mieszkanie w pałacu Ambasady Rosyjskiej. (D. W.)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo ALEXAN-DEA przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia  $\frac{4}{16}$  Paździer: r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 71; na które, tudzież na dawniejsze w 224 wioskach, złożono rs. 7,821 k: 2. Na żądanie zaś 206 Uczestników (prócz procentu rs. 43 k: 97 $\frac{1}{2}$ , należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs: 5,253 kop: 85, i umorzyła książeczek 154. Przeważa Uczestników 15,147, posiada kapitał rs. 471,791 kop: 9 $\frac{1}{2}$  (Dz: War:).

Wczoraj przyjechały do Warszawy: Hr: Rozalja z Xżąt Lubomirskich *Rzewuska*, Dama Dworu JEJ CESARSKIEJ MOŚCI z za granicy; Małżonka Senatora Radcy Tajnego *Arcimowicza* z Petersburga; wyjechał zaś Radca Tajny *Kruzensztern* do Grodna.

W dniu 27 b. m., jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. z Hrabów Małachowskich Hrabiny *Sezierskiej*, odbędą się o godz: 10tej z rana, żałobne Msze w Kościele OO. *Kapucynów*, za spokój jej duszy; na które, obecne jej Dzieci w Warszawie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (1384.)

Jutro, o godz: 11 z rana, w Kościele na cmentarzu Powązkowskim, odprawione zostanie Nabożeństwo Żałobne za spokój duszy ś. p. Jana *Peplowski*, b. Vice-Prezesa Sądu Apelacyjnego Król: Polskiego; po-czem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego. Brat i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo. (1416.)

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Komiewskiego*, odprawione zostanie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako: Przedm: o godz: 10tej rano, żało-

odne Nabożeństwo; na które, pozostali Synowie i Zona, Krewnych i Przyjaciół zmarłego zapraszają. (1361.)

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa z Arab-skich *Wojszyckiej*, odbędą się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 11tej; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Matką zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (1418.)

Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Apolonji *Buchowieckiej*, odprawiać się będą Msze Święte w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godz: 10 $\frac{1}{2}$  z rana; na które, pozostała Siostra, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (1343.)

W dniu 18 b. m. w Powiecie Łomżyńskim, dobrach swoich dziedzicznych Wierzbowo, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarła ś. p. Tomina z Dąbrowskich *Zarzecka*, w wieku lat 26. Skon jej przedwczesny osierocił ubóstwiającego ją Męża i Ojca i pogrążył w nieutulonym żalu całą pozostałą familję. Nabożeństwo za spokój jej duszy odprawione będzie jutro o godz: 11tej w Kościele XX. *Reformatów*; na które tu zamieszkała Familja, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (1377.)

(A. n. z Lublina). Wd. 19 b. m. w 23ej wiosnie życia, zmarła ś. p. Kazimiera Popławska, jedyna pociecha i miłość Rodziców; a żal powszechny i liczne zebranie na pogrzebie świadczyły o miłości, jaką miała i u ob-cych. Pomna na słowa ZBAWICIELA, choć w szczupłym zakresie swoim przyczyniała się do uprawy winnicy PANA. Ucząc biedniejszych najhojniej ich darzyła, czuła na nieszczęścia bliźnich, z szlachetną myślą a pokorą w sercu niosła im pociechę i pomoc. Z czynów tych piękny uwiłał wieniec na niewie twego, godnego naśladowania życia. — Wieczny ci za to spokój poczciwa Kazimiero! — K. U.

*Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* — Dy-rekcyja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie, dla zasilenia funduszów Warsz: Tow: Dobroczynności, przeznaczyła dochód z jednego przedstawienia w Teatrze Wielkim dać się mającego, a mianowicie w dniu 27 b. m. (to jest w Czwartek), na korzyść ubogich pod opieką tegoż Towarzystwa zostających. Program tego przedstawienia jest następujący: 1) 1 akt opery „Halka.” 2) Komedja „Żony płaczące.” 3) 1 akt baletu „Katarzyna córka Bandyty.” Bliższe szczegóły afisze doniosą. Cena miejsc: Łoże 1go piętra po rs. 15; Łoże parterowe po rs. 10; Łoże 2go piętra po rs. 5; Łoże galerjowe po rs. 3; Krzesła w 1ch czterech rzędach po rs. 3; Krzesła w 2ch czterech rzędach po rs. 1 k. 50; w ostatnich rzędach i boczne po rs. 1; reszta miejsc po cenach zwyczajnych. Bilety sprzedawane będą w Kancelarji Towarzystwa dziś i jutro, od godziny 4ej do 6ej wieczorem, zaś we Czwartek to jest w dniu przedstawienia w Kassie Teatralnej w właściwych godzinach. Warsz: Tow: Dobroczynności po-

dając o tem do powszechnej wiadomości, spodziewa się, że szanowna Publiczność raczy łaskawie swoim współdziałaniem przyczynić się do osiągnięcia z powyższego przedstawienia pomyślnego dla biednych rezultatu. — Za Prezesa Administracji Ogólnej, *Piszer*. — Za Członka, Sekretarza Towarzystwa, *K. Dąbrowski*.

Nie wątpimy na chwilę, że Warszawa tak skora do niesienia pomocy bliżnim, posłucha tego wezwania Towarzystwa Dobroczyńności, które dawno już nie miało sposobności odwoływać się do szczodrości Warszavian, chociaż przeszło od 2ch lat w wielkim znajduje się niedostatku i prawdziwie potrzebuje zasilku. Starcy i sieroty, nieszczęśliwe wdowy, czekają wsparcia i pomocy, a zima sroga już nadchodzi, niech więc niedola ich znajdzie ulgę w zabawie tych, co do Teatru pospieszą.

*Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej.* — Po raz drugi wzywa Członków tegoż Towarzystwa, aby składki zaległe do końca r. b., na ręce Sekretarza Resursy opłacili; po upływie bowiem dni 30tu od daty niniejszego ogłoszenia, § 11 Ustawy, ściśle wykonanym zostanie, któren brzmi: „Podpisanie Ustawy przez Członka, stanowi zobowiązanie się do ścisłego wykonania jej przepisów, i pociąga za sobą w obliczu Prawa krajowego ten sam skutek cywilny, jak każda inna dobrowolna umowa; Komitet zatem mocen jest dochodzić na każdym Członku drogą Sądową należitości Towarzystwa, bąc w zaległości w opłacie, bąc przez zrzadzoną szkodę wynikłej. — Dyrektor, *Józef Zell*.

Wspomnieliśmy o restauracji Kościoła Archikatedralnego i Metropolitalnego Śgo JANA, dodajemy jeszcze, że roboty pozłotnicze dokonywa P. Walery Jądłowski, sztukatorskie P. Konstanty Luovi, szklarskie PP. Bystrzanowski i Rudinger, malarskie P. Gąsecki, a mularskie P. Makowski.

S. p. Melanja z Hr: Grabowskich Kretkowska, o której skonie donieśliśmy, znaną była w kołach artystów i miłośników sztuk pięknych, ze swego talentu do malarstwa, a szczególnie do robienia miniatur. Kilka takowych wykonała, przedstawiających osoby do rodziny należące, lub też swoich przyjaciół.

Piękny krajobraz pędzla P. Fran: *Ruskiewiczza*, wyobrażający „Brzegi Jeziora“ na wystawie sztuk pięknych pomieszczony, nabytym został przez jednego tuższego obywatela i właściciela fabryki. Obecnie P. Ruskiewicz zajęty jest malowaniem podobnego krajobrazu zimowego, który na *pendant* przez nabywcę u artysty zamówiony został.

(Art: n.) Po długiej ciszy w d. 18 z. m. spotkała nasze miasto Radom, miła niespodzianka. P. Mikołaj Wąsowski, znany Artysta, obecnie Nauczyciel muzyki w Instytucie Marjańsko-Alexandrowskim Wychowania Panien w Warszawie, bawiąc przez czas ferji czasowo w bliskości naszego miasta, zawitał do nas z koncertem. Ta miła niespodzianka, obowiązuje nas, iż mu za nią składamy serdeczne podziękowanie. Na koncercie tym wykonał P. Wąsowski: Capriccio op: 22 Mendelsohna Bartholdi. Galop di Bravura „Schulhoffa.“ Walc, mazur i Berceuse „Chopin’a.“ Marche funebre i finale z sonaty op: 26 „Bethoven’a.“ Koncert i Invitation á la danse „Webera.“

W zesłą Sobotę w pałacu Grabowskich, przy ulicy Miodowej, otwartym został nowy Sklep z Okryciami i Modami Damskimi P. Kruszewskiego. Nowy ten Sklep przepysznie urządzony, z 2ch dawniej tu istniejących niepozornych Sklepów, zwraca uwagę przechodnia. Urządził takowy P. Leon Karasiński, Budowniczy Banku Polskiego, obniżywszy sklepienie piwniczne dawniej egzystujące, skutkiem czego skasowane zostały schody dotąd do Sklepów prowadzące i dziś wejście jest wygodne i okazałe. Sklep składa się obecnie z obszernego salonu, wraz z galerją łączącą mieszkanie z pracownią zakładu, i z drugiego pokoju przy którym mieści się buduar dla Dam. Zewnątrz przeszliczna jedno-taflowa szyba w takich rozmiarach, jakich dotąd niemają Sklepy Warszawskie, wystawę zakładu przedstawia wspaniale. Słowem urządzenie tego Sklepu, wyrównywa w zupełności podobnem urządzeniem zagranicznych Sklepów i t. p. w najpierwszych miastach.

Władysław *Winnicki*, Lekarz wolno-praktykujący, mieszka przy ulicy Żelaznej pod Nr 927 lit: E, (pierwszy dom od rogu ulicy Chłodnej); przyjmuje chorych codziennie z rana od godz: 8ej do 10 i od 3ej do 5tej po południu. Biednym udziela pomocy Lekarskiej bezpłatnie. (1389.)

Z powodu nader ciekawego wypadku w Nrze wczorajszym „Kurjera Warsz.“ zamieszczonego, a odnoszącego się do kuli, w sercu 74-letniego żołnierza znalezionej, pospieszamy zawiadomić Czytelnika o innym już oddawna znanym, świadczącym, że opisane zdarzenie nie jest unikatem w nature; albowiem w gabinecie chirurgicznym Dupuytren’a w Paryżu, znajduje się serce, w którego mięszu tkwi otorbiona kula, a mianowicie w miejscu, gdzie się podłużna przegroda serca z poprzeczną krzyżuje. Wrażenie kuli było tego rodzaju, że ani komórki ani przedsionki sercowe, nie zostały naruszone, w przeciwnym bowiem razie śmierć natychmiastowa nastąpiłaby była musiała. Wypadkowi temu uległ był jeden z gwardzistów Napoleona Igo, podczas wojen z Hiszpanją. Żył on po odebranych strzale lat kilkanaście, niedoświadczając bynajmniej żadnych objawów, któreby o obecności kuli w jego sercu świadczyły.

Dziennikarz Francuzki ostatnio spółredaktor Monitora, Karol Reybaud, brat znanego publicysty Członka Instytutu Ludwika Reybaud, rozstał się z tym światem.

W końcu b. m. miasteczko Remagen nad Renem, w pobliżu Kolonji, obchodzić będzie z wielką uroczystością 700-letni jubileusz przeniesienia zwłok Śgo APOLLINAREGO, na górę, imieniem tego Świętego nazwaną. Spodziewany jest liczny zjazd Prałatów w Katolickich Niemiec.

Xiążę Walji, ozdobiony został Szwedzkim orderem Serafinów.

Niania z zamożnego domu w Paryżu, wyprowadzała codzień dziecko pod pozorem spaceru na Pola Elizejskie, i tam przebrana z dzieckiem w łachmany, które u znajomych po drodze przechowywała, starała się wzbudzić litość przechodniów i wyludzała jałmużnę. Dopiero jeden z przyjaciół domu spotkawszy ją przypadkiem, położył tamę temu nadużyciu.

Gazeta Lwowska donosi o powodzeniach znakomitego naszego Artysty P. Jana Królikowskiego. Występował on w Narczyzie, w Burgrafach, oraz w dramacie 5cio-aktowym K. Majeranowskiego, skon Zygmunta IIIgo czyli Urszula Majerina. Przyjęcie jakiego doznał ze strony Publiczności Lwowskiej, jest dowodem, że prawdziwy talent wszędzie zasłużone zjednać zdoła uznanie.

Xiążę Poniatowski, napisał muzykę do dramy l'Aventurier.

Słynna artystka tragiczna Włoska P. Ristori, daje obecnie z swą trupą przedstawienia w Alexandrii, w Egipcie.

W Kantonie Tessynu w Szwajcarji, niedaleko od granicy Włoskiej, rozbójnicy 13go b. m., napadli na dylizans i zrabowali, a nadto poranili podróżnych, między którymi podług Gazety Tessyńskiej, znajdował się Alexander Liński malarz z Warszawy, ten wszelako na zdrowiu żadnego nie poniósł szwanku.

W Nantes kursują już omnibusy parowe, w których lokomotywa zastępuje konie.

W Alzacji tak jabłka obrodziły, a przeciwnie kartofle zawiodły, że za ćwierć tych ostatnich, dają półkorca jabłek.

## Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 17go Paździ.* — „Monitor“ podaje dziś bardziej szczegółowe doniesienia o działaniach rozpoczętych przeciw przywódcy powstańców Si Lalla w Algierji. Jednocześnie nadeszła tu depesza z Algieru, datowana 14 b. m., zawiadamiająca na zasadzie urzędowego doniesienia, że Jenerał Jolivet w d. 11 b. m. doścignął Si Lalla pod Daya i pobił. Nieprzyjaciel liczył 3,000 ludzi, jazdy i piechoty, a stracił 200 ludzi. Francuzi mają tylko kilku poległych i 7u rannych. Jenerałowi Deligny stojącemu pod Geryville poddała się część Marabutów z Harars, a plemiona z okolicy Bonsuada pragną toż samo uczynić. — Buletyn „Monitora“ czerpie z dzienników Hiszpańskich wiadomość, że ze stanowiska militarnego, położenie rzeczy w Meksyku staje się coraz pomyślniejszem dla Cesarstwa. Juarez który w Piedras Negras starał się uorganizować, musiał miasto to opuścić z powodu nieprzyjaznego usposobienia ludności i uciec w góry, na północ od stanu Cohahuila. Miał on przy sobie tylko 1,800 ludzi. Z Jenerałów poszli za nim tylko Ortega i Negrete. Jednakże i oni zdaje się, chcą zaniechać wkrótce walki bezowocnej. — Dekretem Cesar skim z 21 Września przyznano maszynistom i podmaszynistom parostatków handlowych stopnie oficerów okrętowych, ale zarazem objaśniono, że w żadnym razie nie do nich należy komenda okrętu. Wiinni są oni bezwarunkowe posłuszeństwo Kapitanowi i jego odpowiedzialnemu zastępcy. Pierwszy oddział legji zwerbowanej w Belgji do Meksyku, liczący 600 ludzi, odpłynął dziś z St. Nazaire do Meksyku. — Słychać, że Lord Clarendon w Wiedniu domaga się uznania Włoch obok zmniejszenia armji, podejmując się za tę cenę starać w Turynie, aby rząd Włoski rzekł się swych zamiarów zdobywczych. — P. Béhic przedstawił Cesarzowi do rozpatrzenia memorjał, o wielkich robotach jakie projektuje. — Minister skarbu P. Fould, jest przeciwny tym projektom. — Na wyspie Haiti wybuchnęła żółta febra. Grasuje

ona szczególnie w Port-au-Prince. — Dziennik Maryski „Semaphore“ zaprzecza doniesieniu o zwycięstwie wojsk Beja Tunetańskiego. Owszem wojska te zostały zupełnie pobite, Jenerał Zeruch uciekł, a powstańcom dostało się 9 armat. (Ind: Bel.)

HISZPANJA. *Madryt 20go Paździ.* — „La Notitias oświadcza, że wiadomość, jakoby rząd miał zamiar nadać Hiszpańskim pieniądzom papierowym kurs przymusowy, lub też zmienić wartość monety brzęczącej, jest bezzasadną. — „Correspondencia“ donosi, że projekt przybycia miliona Irlandczyków, którzy się chcą osiedlić w Hiszpanji, coraz staje się prawdopodobniejszym. Układy rozpoczęte w tym przedmiocie jeszcze za poprzedniego gabinetu, toczą się dalej. (N. Pr: Ztg.)

NIEMCY. — Podług telegramu z Berlina z 21go, Minister spraw wew: na uczie wyprawionej dlań w Merseburgu, wniósł następny toast na cześć Króla: Przyznajmy Królowi, że po ciężkich czasach r. z. doprowadził Prusy do zwycięstw wojennych i dyplomatycznych; miejmy nadzieję, że cienie zaciemniające wewnętrzny horyzont polityczny wkrótce znikną. Działajmy niezmiernie do celu oświecenia i porozumienia. Rząd chce tylko zwycięstwa dobrej sprawy. — „Flyvenposten“ Kopenhagski z 21go pisze, że układy pokojowe nie są jeszcze zupełnie skończone, gdyż 19go odeszły do Wiednia objaśnienia finansowe. (S. Z.)

PORTUGALJA. *Lizbona, 15go Paździ.* — Głód na wyspach „Cap Verde“ nie ustaje. Na największej z nich Santjago, która przed rokiem liczyła 55,000 mieszkańców, od 1 Stycznia do 1 Maja, umarło z głodu 7,000. Rząd Portugalski udzielił dla zaradzenia nędzy 75,000 dolarów, ale kwota ta bynajmniej nie wystarcza. (In: Bel.)

## Ostatnie Wiadomości.

Wkrótce zbiera się Parlament Włoski dla wyrzeczenia swego zdania o konwencji, zapewniającej ewakuację Rzymu w terminie dwuletnim, w zamian za przeniesienie Stolicy Włoch. Jakkolwiek krążą wieści, że opozycja utrudni zadanie Rządowi, jednakże we Włoszech panuje powszechne przekonanie, że konwencja zatwierdzoną zostanie znaczną większością głosów. Telegram z Turynu datowany 23 b. m. donosi, że spokojność panuje w mieście i nie widać nawet śladów wzburzenia. Prawie wszyscy Deputowani i Senatorowie już się zjechali, a proklamacje Syndyka, Dowódców gwardji narodowej i Stowarzyszeń robotników zalecają porządek i spokojność. Ton dzienników jest również pojednawczy. — „Diritto“ zamieszczą to oświadczenie.

Xiążę Walji opuścił Szwecję i 23go przybył do Travemünde, zkąd przez Lubekę, Lauenburg i Lüneburg, udał się w dalszą drogę. Korrespondencje z Wiednia zapewniają, że układy toczą się tam dość żywo, i że z początkiem Listopada pokój podpisany zostanie.

W Charlottestown odbyła się w tych czasach konferencja delegowanych wszystkich posiadłości angielskich w Ameryce północnej, celem naradzenia się nad projektem zmierzającym do zlania wszystkich kolonji w pewien rodzaj konferencji. — Wkrótce ma się zebrać ta konferencja powtórnie w Quebec, dla stanowczego zdecydowania kwestji, która jest pierwszym kro-

kiem do zupełnego wyswobodzenia Ameryki angielskiej. (Ind: Bel:)

**Wiadomości Literackie.**

Nakładem Xiegarni Polskiej i składu nót muzycznych Juljusza Mittwocha w Kaliszu, przy ulicy Wrocławskiej, w domu własnym Nr 188, wyszedł „Marsz Ułanów”, skomponowany na orkiestrę i ułożony na fortepjan, przez R. Zientarskiego; cena zlp. 1. Skład główny w Xiegarni i Składzie Materiałów pismienych Braci Szeifstein, przy ulicy Krak. Przedmieście Nr 20, obok Szpitala Śgo ROCHA. Nabyć można we wszystkich znaczniejszych Xiegarniach w Warszawie i na prowincji.

Nr 43ci Tygodnika *Mód*, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: *Pobyt Króla Zygmunta Augusta i Barbary w Radomiu; Pogadanki; Sprawozdanie o nowościach muzycznych; O ubiorach; Opis i arkuusz z deseniami do haftu i formami*; oraz dodatek z powieścią przez J. I. Kraszewskiego: *Na Cmentarzu, na Wulkanie*.

*Wędrowiec*, Nr 94, z d. 20go Października 1864 r. mieści: Kochinchina (dokończenie, z 3ma drzeworytami); Djament Hoggarty (dalszy ciąg); Francuzkie osady karne w Gujanie (z drzeworytem); Kronika zagraniczna (z drzeworytem); Ustęp z podróży po południowo-zachodniej Francji (z drzeworytem); Rozmaitości; Kawiarnia ociemniałych w Paryżu; Nowy Zaatlantycki telegraf; Osuszenie bagien Nicejskich; Zimorodek Australski (z drzeworytem).

**Przyjechali do Warszawy:**

Górski Jan Ob: z Woli Pękoszewskiej nr 1258; Sokółski Leopold Ob: z Czyżewa nr 1582; Zieliński Gustaw Ob: z Skepego nr 613.

**Wyjechali:** Ciechomski Wojciech Ob: do Budziszyna; Małowiejski Konstanty Ob: do Kryski; Wołowski Felix Ob: do Osuchowa.

**Przyjechali koleją żelazną:** Epstejn Mieczysław; Konsul Belgijski nr 1350; Hardy Steward Oficer Angielski z Londynu nr 613; Lubieński Stan: Hr: z Drezna nr 1352.

**Wyjechali koleją żelazną:** Merelli Eugenjusz Dyrektor Opery do Medjolanu; Romocka Józefa Ob: do Wrocławia; Vignoles Henryk Inżynier do Londynu.

**DONIESIENIA.**

**Dom Zleceń K. Puławski i Spółka,**

w Warszawie, pod Nr 419, ulica róg Krak.-Przedm: i Trębackiej, od lat kilku exystujący.

Na żądanie wielu Obywateli Ziemi Królestwa, którym Dom firmy powyższej dostarczał Ludzi roboczych, mianowicie **Czeladź dworską Parobków**, obecnie w tem względzie może także ofiarować swoje pośrednictwo pod warunkami na żądanie komunikować się mogącemi, o czem interessowanych zawiadamia.

**Puławski.** (Nr 1329).

**SĄ DO SPRZEDANIA**

**MEBLE,**

jako to: Kanapa wyścielana, Stół i sześć Krzesel wyplatanych, politurowane na kolor orzechowy. — Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, pod Nrem 2676. Stróż miejscowy wskaże.

(Nr 1419)

**KAPELUSZE DAMSKIE**  
filcowe, okrągłych fasonów, przerabiają się na najnowsze fasony w fabryce *Jerzego Loth.* (1313.)

**Wezwanie Sukcessorów.**

W sprawie pozostawłości zmarłego tu w dniu 14 Grudnia r. z. w stanie bezżennym Krystyana von Poths, Cesarsko-Rossyjskiego dymisjonowanego Rotmistrza, wzywają się nieznanymi jeszcze Władzy działowej prawi Sukcessorowie, aby w ciągu dni 45, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, przedstawili w tutejszym Królewskim Sądzie Miejskim swoje zarzuty przeciwko testamentowi Spadkodawcy z dnia 21 Lutego 1852 r., którego osnowa po nastąpięcej legitymacji Sukcessora prawnego onemuż komunikowaną zostanie; w razie przeciwnym tenże testament będzie wykonany.

Jako prawnie do sukcesji upoważnieni są: Rodzeni Bracia i Siostry, oraz Dzieci po zmarłym Rodzeństwie Spadkodawcy, którego Rodzicami byli: Niegdy Filip Henryk Poths Proboszcz w Bonfeld Wirtemb., O. A. Heilbronn aż do roku 1814, późniejszy Dziedzic Dóbr Młociny pod Warszawą, oraz niegdy Elżbieta Krystyanna Zońa z domu Heigelin.

Stuttgart, Rezydencyjne Miasto Królestwa Wirtemberskiego, dnia 6 Września 1864 r.

Kr. Notarjat Sądu Miejskiego dla Okręgu lit: C. Nafzger.

**Erben-Aufruf.**

In der Verlassenschaftssache des hier am 14 December v. J. verstorbenen ledigen Christian von Poths Kaiserlich-Russischen Rittmeisters A. D. werden etwa der Theilungs-Behörde noch unbekanntes Intestat-Erben aufgefordert, binnen 45 Tagen von dem Datum des gegenwärtigen Blattes an gerechnet, bei Königl. Stadtgericht hier ihre Einwendungen gegen das Testament des Erblassers, vom 21 Febr. 1852, dessen Inhalt nach erfolgter Legitimation des Intestat Erben demselben mitgeteilt werden wird, vorzubringen, widrigenfalls dieses Testament vollzogen würde.

Als Intestaterberechtigt erscheinen: vollbürtige Geschwister-Kinder vorverstorbenen vollbürtiger Geschwister des Erblassers, dessen Eltern waren: weil. Philipp Heinrich Poths Pfarrer in Bonfeld, würtemb. O. A. Heilbronn, bis zum Jahre 1814, späterer Grundherr der Güter Młocin bei Warschan, und weil. Elisabeth Christine Sophie geb. Heigelin.

Stuttgart, Residenzstadt des Königreichs Württemberg, den 6 Septbr 1864.

K. Stadtgerichts-Notariat, für den Bezirk lit: C. Nafzger. (Nr 847).

**OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE**

**z Flensburga,**

jutro nadejdą świeże do Handlu Win

**Ant: Stępkowskiego.** (Nr 1422).

Dziś rano ciepła stopni 6, w południe ciepła stopni 13.  
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 c. 3. (Ubywa).

**Teatr Rozmaitości.** Jutro, Trzy wizyty. — *Ciekawość.* — *Lobzowanie.*

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 24 Paździ: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 k. 79 1/3; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 76 2/3, dają rs. 14 k. 74 2/3; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 121 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80, dają rs. 79 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 kop: 50, dają rs. 86. Wartość kuponu bieżącego od obligow skarbowych kop: 26 2/3, od listow zastawnych kop: 20 1/3.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 24 b. m.; placono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 40 do rs. 5 k. 65; żyta od rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 75; owsa od rs. 1 k. 80 do rs. 2 k. 10.